

BIULETYN

HISTORJI SZTUKI I KULTURY

KWARTALNIK

WYDAWANY PRZEZ ZAKŁAD ARCHITEKTURY POLSKIEJ
I HISTORJI SZTUKI POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ



WRZESIEŃ 1935

WARSZAWA

R. IV. Nr. 1

Z ZASIĘKIEM FUNDUSZU KULTURY NARODOWEJ.

Biuletyn Historji Sztuki i Kultury. Kwartalnik wydawany przez Zakład Architektury Polskiej i Historji Sztuki Politechniki Warszawskiej

Wrzesień 1935

R. IV. Nr. 1.

Spis rzeczy

I. Franciszek Piaścik — Zbiory Sekcji Budownictwa Ludowego Zakładu Architektury Polskiej i Historji Sztuki Polit. Warsz.	Str. 1.
II. Witold Kieszkowski — Zamek w Łobzowie	„ 6.
Jerzy Chyczewski — Malowidła ścienne z poł. XVI w. odkryte w kaplicy grobowej bpa Andrzeja Noskowskiego w Kolegjacie Pultuskiej	„ 26.
Piotr Biegański — Antoni Corazzi w Akademji Sztuk Pięknych we Florencji.	„ 35.
Bohdan Marconi — Zastosowanie promieni Roentgena przy konserwacji obrazu „Madonna z Dzieciątkiem Jezus i fundatorem bpem Lubrańskim“ ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie	„ 44.
Henryk Jasieński — W sprawie genezy układu dawnej kamienicy mieszczkańskiej (W nawiązaniu do uwag inż. arch. R. Piotrowskiego w zeszłorocznym wrześniowym numerze Biuletynu).	„ 51.
Kronika	„ 62.

KOMITET REDAKCYJNY: prof. dr Oskar Sosnowski, mg. Witold Kieszkowski, inż. arch. dr Franciszek Piaścik, doc. dr Juljusz Starzyński, doc. dr Michał Walicki, inż. arch. Jan Zachwatowicz.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: mg. Witold Kieszkowski.

STALI KORESPONDENCI: ks. prof. dr Szczesny Dettloff (Poznań), dr Tadeusz Dobrowolski (Katowice), dr Józef Dutkiewicz (Łuck), dr Karol Estreicher (Kraków), dr Zbigniew Hornung (Lwów), dr Stanisław Lorentz (Wilno), dr Ksawery Piwocki (Lublin).

Redakcja i Adres: 8-51-08. Konto czekowe
Prenumerata:
zagranicą — rocznik
Nr. 1 rocznika

Sol. Szk. Rz.



oszykowa 55, tel.

półrocznie Zł. 4;

zagranicą — Zł. 4.

5-37-72

BIULETYN HISTORJI SZTUKI I KULTURY

KWARTALNIK WYDAWANY PRZEZ ZAKŁAD ARCHITEKTURY
POLSKIEJ I HISTORJI SZTUKI POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ

Wrzesień 1935

WARSZAWA

R. IV. Nr. 1

I

Z. A. P.

ZBIORY SEKCJI BUDOWNICTWA LUDOWEGO ZAKŁADU ARCHITEKTURY POLSKIEJ I HISTORJI SZTUKI P. W.

(dalszy ciąg katalogu, publikowanego w Nr. 1-ym roczn. I Biuletynu).

W pierwszym zeszycie Biuletynu zamieszczony został katalog zbiorów Sekcji budownictwa ludowego, obejmujący prace inwentaryzacyjne słuchaczy Wydziału Architektury w pierwszym dziesięcioleciu istnienia Zakładu. Zbiory te liczyły wówczas 336 zeszytów o ustalonym dla nich formacie 34/47 cm. Poszczególne zeszyty zawierają określoną programem ilość rysunków wymaganych od każdego słuchacza Wydziału; program obowiązujący słuchaczy, przebieg dokonanej inwentaryzacji oraz sposób graficznego przedstawienia zebranego materiału podane zostały przy publikowanym wówczas katalogu.

W obecnej chwili, to znaczy za okres następnych czterech lat, zbiory sekcji powiększyły się o 166 pozycji, a całość liczy już 502 zeszyty (Stan inwentarza na dzień 1 lipca 1935 r.). Liczba dość pokaźna, pozwalająca na zilustrowanie szeregu zagadnień z zakresu budownictwa ludowego przykładami z około 500 miejscowości rozrzuconych na obszarze całej Polski (w kilku wypadkach miejscowości inwentaryzowane powtarzają się, a zatem liczba zeszytów nie odpowiada ściśle liczbie miejscowości).

Rzuciwszy okiem na katalog ułożony w-g województw, lub też na znajdującą się w Zakładzie mapę punktów zinwentaryzowanych (reprodukowaną przed 3-ma laty w Biuletynie w ówczesnym jej stanie), dostrzegamy, że województwa centralne nasyczone są silniej,

niż kresowe. Dla porównania stwierdzamy, że kiedy woj. Warszawskie posiada 117 punktów, Kieleckie — 67, a Lubelskie — 56, to Tarnopolskie ma tylko 1 punkt, Poznańskie — 2 punkty, Śląskie — 4, Lwowskie — 11, Nowogródzkie — 13, Pomorskie — 15, a Poleskie i Wołyńskie — po 16. Również daje się zauważyć zgęszczenie punktów w ośrodkach uzdrowiskowo-wypoczynkowych, jak wybrzeże morskie, lub Podhale; dzieje się to skutkiem wyjazdów wakacyjnych. Rozmieszczenie punktów w innych okolicach kraju, więcej lub mniej gęste, tłumaczyć należy silniejszym lub słabszym napływem młodzieży z tych stron na studia.

Spostrzeżenia te zdecydowały o potrzebie zaprowadzenia systematycznej regulacji dalszej akcji inwentaryzacyjnej. Dotychczas słuchacze Wydziału posiadali zupełną swobodę wyboru miejscowości inwentaryzowanej na obszarze całej Polski, a w roku bieżącym Zakład wyznaczył na mapie powiaty, w których inwentaryzacja została już wstrzymana, oraz wskazał te połacie kraju, na których pożądana jest bardziej intensywna akcja. W ten sposób można będzie w okresach kilkoletnich eliminować coraz to nowe obszary, ograniczając stopniowo teren wolny do pracy.

Niezależnie od omówionych dotychczas ćwiczeniowych prac słuchaczów, Zakład prowadzi własną akcję inwentaryzacyjną, szczególnie w rejonach o zdecydowanym typie budowlanym. Zważywszy, że prace słuchaczów kontrolowane są w terenie tylko w nielicznych, budzących wątpliwości wypadkach i dlatego stanowią często materiał przedewszystkiem wywiadowczy, staje się zrozumiałem, że podstawą do ścisłych opracowań naukowych są badania prowadzone przez Zakład pod kierunkiem wykwalifikowanych instruktorów.

Prace badawcze Zakładu były lub są prowadzone w następujących regionach:

1. b. księstwo Łowickie — istota i rozpowszechnienie typu budowlanego.
2. Tatry (szalaśnictwo).
3. Kurpie (rozwój osiedli wiejskich, budownictwo i zdobnictwo budowlane).
4. Huculszczyzna (budownictwo dolinowe i wysokogórskie oraz budownictwo cerkiewne).
5. Polesie (rozwój form budowlanych, analiza konstrukcji oraz budownictwo sakralne).

Na obszarze b. ks. Łowickiego i Tatr, pomimo daleko posuniętych już badań i ciekawych wyników, opracowanych częściowo graficznie, praca została zawieszona ze względu na brak funduszy. Na obszarze Kurpiowszczyzny badania zostały już ukończone, a rezultaty badań opracowane graficznie i uzupełnione systematycznie zebra-

nemi materiałami archiwalnymi, przygotowane w formie rozprawy oczekują możliwości ogłoszenia drukiem. Na Huculszczynie i Polesiu prace są w toku i znacznie już zostały zaawansowane (sprawozdania drukowane były w Biuletynie: N. 2 R. II. i N. 4 R. III. — z Polesia, oraz w N. 4 R. III. — z Huculszczyny). Ponadto na podstawie materiału zebranego w zeszytach inwentaryzacyjnych Zakład przygotowuje do druku pracę p. t. »Urządzenia ogniowe w budownictwie ludowym Polski«, przedstawiającą urządzenia do gotowania strawy i do ogrzewania od najbardziej prymitywnych aż do udoskonalonych obecnie stosowanych.

Aby dać pełny obraz prac Zakładu w zakresie inwentaryzacji wsi, należy zwrócić uwagę na zapoczątkowane w latach ostatnich grupowe wyjazdy słuchaczy w teren pod kierunkiem instruktora Zakładu. Inicjatywę dał Związek Słuchaczy Architektury, a Zakład skwapliwie ją podtrzymał, widząc w tem dwojaką korzyść: 1. Zakład przyspiesza bieg swych prac i uzyskuje materiał skontrolowany, 2. słuchacze otrzymują (dodatkowo) pomoc instruktora w terenie.

inż. dr. Franciszek Piaścik
st asystent Zakładu. Kierownik
Sekcji Budownictwa Ludowego.

KATALOG MIEJSCOWOŚCI, ZINWENTARYZOWANYCH W OKRESIE OD 1 LIPCA 1931 r. DO 1 LIPCA 1935 r.

I. Woj. WARSZAWSKIE

Miejscowość	Powiat	Nr. inwen.	Miejscowość	Powiat	Nr. inwen.
Chąsno	Łowicz	453	Ossów	Radzymin	416
Czołowo	Nieszawa	412	Pękowo	Pułtusk	396
Dybbów	Radzymin	470	Pińczata	Włocławek	397
Faustynowo	Ciechanów	485	Pogąsty	Ciechanów	354
Helenów	Radzymin	404	Poręby Nowe	Blonie	363
Hipolitów	Mińsk Mazow.	346	Przewodowo	Pułtusk	359
Izabela	Warszawa	401	Św. Rozalja	Maków	339
Jeziorna Król.	Warszawa	499	Salomeja	Warszawa	341
Karnkowo	Lipno	391	Staropole	Gostynin	431
Kobyła Łąka	Sierpc	501	Szymanów	Grójec	409
Kozery	Grodzisk	372	Świdry Wielkie	Warszawa	446
Lipiny	Radzymin	379	Tartak	Mińsk Mazow.	473
Maszewo	Płock	419	Turów	Radzymin	458
Modły	Mława	439	Wola Rafałowska	Mińsk Mazow.	384
Nadma	Radzymin	351,371	Zakościele	Rawa Mazow.	377
Orłów	Kutno	44	Zator	Skierniewice	461

II. Woj. ŁÓDZKIE

Biele	Koło	456	Petrykozy	Łask	422
Borków St.	Kalisz	488	Przespolew	Kalisz	463
Jacków	Radomsko	480	Rzgów	Łódź	347
Kamień	Kalisz	495	Straszów	Piotrków	478
Kielminia	Brzeziny	466	Wólka	Łęczycza	421
Kościany	Kalisz	381	Tłokinia Wielka	Kalisz	457
Krukowo	Koło	398			

III. Woj. KIELECKIE

Błędów	Olkusz	385	Rzuchów	Opatów	436
Chybice	Ilża	440	Sielce	Pińczów	445
Goździelin	Opatów	383	Stara Wieś	Kozienice	481
Kamyk	Kozienice	417	Szczotkowiec	Miechów	489
Młodzawy	Końskie	490	Szklana Huta	Kielce	392
Mostki	Ilża	484	Taczowska Wola	Radom	494
Mzurów	Zawiercie	465	Zagórze	Kielce	414
Podmiejska Wola	Miechów	406	Żerniki	Jędrzejów	471
Posłowice	Kielce	467	Żytno	Radomsk	364
Rosochy	Opatów	477			

IV. Woj. LUBELSKIE

Bochohnica	Puławy	420	Rudka Gołębska	Lubartów	345
Bronice	Puławy	493	Rytele Święckie	Sokołów	402
Charz-B	Puławy	474	Siewalka	Puławy	343
Drzewce	Puławy	452	Ślawn	Lublin	441
Guzdek	Łuków	428	Stelagi	Sokołów	340
Jarnice	Węgrów	399	Warszawice	Garwolin	382
Kanie	Chelm	476	Wierciszew	Lublin	387
Liw	Węgrów	427			

V. Woj. BIAŁOSTOCKIE

Dobrylas	Kolno	430	Soły	Grodno	486
Jaśkielewicz	Grodno	482	Suchcice	Ostrołęka	426
Kadyż Rządowy	Augustów	496	Szczuczycy	Grodno	344
Kalinowo Solki	Wysokie Maz.	447	Toczyłowo	Szczuczyn	424
Klepacze	Bielsk Podl.	352	Turzyn	Ostrów Maz.	342
Kraska	Łomża	368	Wički	Grodno	403
Niemiry	Ostrów Maz.	362	Wojciech	Augustów	472
Poreba	Ostrów Maz.	361, 373			

VI. Woj. WILEŃSKIE

Adamczuki II.	Wileńsko-Trocki	337	Jacyniki	Święciany	415
Grudzinowo Stare	Brasław	448	Koziczyn	Święciany	479
Grygajcie	Wileńsko-Trocki	454	Trzeciakowce	Lida	388
Horowe	Dziśna	390			

VII. Woj. NOWOGRÓDZKIE

Jastrzębl	Baranowicze	434	Żychałki	Stolpce	367
Lubanicze	Nowogródek	433			

VIII. Woj. POLESKIE

Kurnica Duża	Brześć n/B	497	Łutki	Stolin	386
Łańska	Brześć n/B	408	Otoki	Brześć n/B	407

IX. Woj. WOŁYŃSKIE

Basowy Kąt	Równe	338	Korszów	Łuck	459
Chobotowo	Włodzimierz	411	Krzywucha	Dubno	444
Cucniewo	Włodzimierz	349	Nosowica Stara	Dubno	350
Huszczka	Luboml	348	Perespa	Luboml	360
Kamienica Woł.	Dubno	425	Radowicze	Włodzimierz	358

X. Woj. POZNAŃSKIE

Niedzwiedź	Ostrzeszów	355			
------------	------------	-----	--	--	--

XI. Woj. POMORSKIE

Brodnica Górna	Kartuzy	451	Gutowo	Toruń	498
Chałupy	Morski	369	Ostrowite	Chojnice	376
Chłapowo	Morski	468	Skórzewo	Kartuzy	413

XII. Woj. ŚLĄSKIE

Istebna	Cieszyn	438	Wisła	Cieszyn	483
Tokarnia	Cieszyn	357			

XIII. Woj. KRAKOWSKIE

Cięcina	Żywiec	432	Podwilk	Nowy Targ	374
Kościelisko	Nowy Targ	455	Poronin	Nowy Targ	423
Krościenko	Nowy Targ	475	Ratulów	Nowy Targ	370
Marcinkowice	Nowy Sącz	356	Souliny	Limanowa	418
Murzasichle	Nowy Targ	380	Szczyrk	Biała	469
Płazówka	Nowy Targ	395	Trybsz	Nowy Targ	353

XIV. Woj. LWOWSKIE

Kolbuszowa	Kolbuszowa	389	Starzyska	Jaworów	435
Medyka	Przemysł	450			

XV. Woj. STANISŁAWOWSKIE

Brustury	Kosów	437, 500	Krzywepole	Kosów	464, 492
Hołowy	Kosów	378, 394	Kuty Stare	Kosów	410
Hrynaiawa	Kosów	375, 429, 460	Prokurawa	Kołomyja	500
Ilcia Górna	Kosów	462	Riczka	Kosów	487
Jaworów	Kosów	491	Żabie	Kosów	365, 400
Kosmacz	Kołomyja	502			



Ryc. 1. Łobzów. Ruiny zamku. Rys. J. Bema z pocz. XIX w.
(Własność Muz. Narod. w Krakowie).

WITOLD KIESZKOWSKI (Z. A. P.)

ZAMEK KRÓLEWSKI W ŁOBZOWIE.

Zamek w Łobzowie*), letnia rezydencja królów polskich w XIV–XVII w. — dzięki zniszczeniom wojennym i rządów zaborczych należy do licznych w Polsce nieistniejących zabytków. Jeszcze na początku XIX w. podziwiać było można malownicze ruiny, opromienione legendą o Kazimierzu W. i Esterce, będące ulubionym miejscem spacerów dla Krakowa. Liczne ryciny z tego czasu pochodzące przekazały nam ich wygląd. Wkrótce jednak miejsce dawnego zamku królewskiego zajął austriacki budynek koszarowy, a wraz z nim zniknął urok i zatarły się wspomnienia.

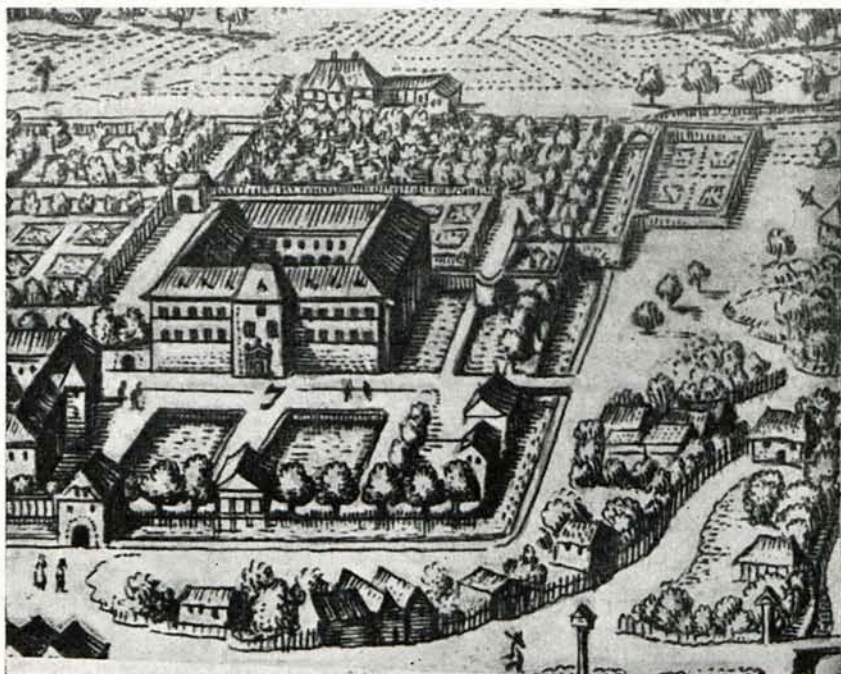
Wioskę Łobzów upodobał sobie Kazimierz W. i tu w r. 1357, w pobliżu odnogi rzeczki Rudawy wznosił gotyckie „fortalitium“¹⁾, w którym często przebywał. Skromna ta rezydencja, przebudowana i powiększona przez Stefana Batorego, a następnie stopniowo rozszerzana i upiększana za Zygmunta III i Władysława IV, zasłynęła

*) Artykuł niniejszy jest rozwinięciem referatu, wygłoszonego dn. 10 stycznia b. r. na posiedzeniu Komisji Historji Sztuki P. A. U.

z biegiem czasu ze swej okazałości i wspaniałych ogrodów. Dostatecznie wymowne świadectwo daje temu krótka relacja Bruina 2), oraz wzmianka w djarjuszu legacji kardynała Gaetani 3), gdyby nawet określenie Starowolskiego: „palacium sumptuosissimum..... et hortus cultissimus“ uznać za nieco przesadzone 4). Najazd szwedzki kładzie kres świetności zamku. Po wojnie mimo starannej opieki gospodarnego i oszczędnego Jana III, zamek łobzowski stopniowo chyli się ku upadkowi. W XVIII w. sprawia wrażenie niezamieszkałego, a pod koniec tegoż wieku jest już ruiną. W r. 1783 wieś Łobzów wraz z zamkiem stała się własnością Uniwersytetu Krakowskiego, a po przejęciu majątków przez rząd austriacki, oddana została Rzeczypospolitej Krakowskiej. Zamek, odnowiony na pocz. XIX w. przez prywatnego dzierżawcę, w latach następnych znowu popada w ruinę. Po upadku Rzeczypospolitej Krakowskiej przechodzi ponownie na własność rządu austriackiego, który w latach 1846–49 urządza w nim szpital, a potem magazyn; w r. 1849 umieszczone zostały w murach zamkowych główne magazyny armji rosyjskiej, która walczyła przeciwko Węgrom. Wreszcie w r. 1850 ruiny częściowo rozebrano, częściowo zaś włączono do nowo wzniesionego gmachu szkoły kaddeckiej, kładąc w ten sposób kres istnieniu zamku królewskiego 5).

Z dawnego zamku w obrębie dzisiejszych koszar im. Kazimierza W., dawnej szkoły kadetów, dochowały się tylko skromne resztki w głównym pawilonie koszarowym (od narożnika południowo-wschodniego do środkowego ryzalitu włącznie). Składają się na nie fundamenty i mury parteru, częściowo tylko podpiwniczono, które stanowiły skrzydło południowe dawnego zamku, oraz nieliczne portale i nadproża z czasów Zygmunta III i Władysława IV. Ponadto elewacja ogrodowa starej części pawilonu koszarowego zachowała na parterze podziały, odpowiadające dawnym arkadom sklepionego ganku (obecny korytarz koszarowy — por. ryc. 7).

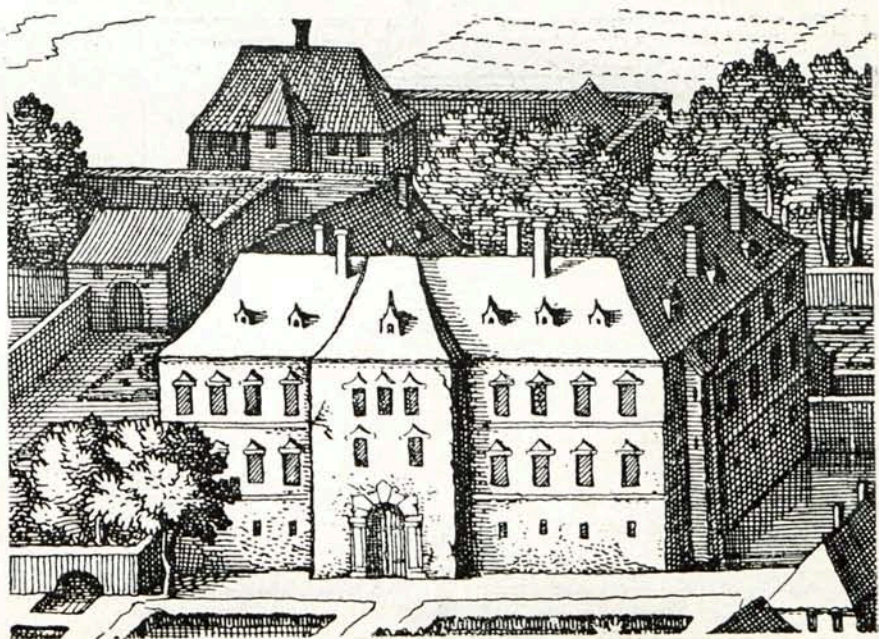
Wskutek tak daleko posuniętego zniszczenia i przebudowy, zamek łobzowski nie nęcił historyków sztuki i nie doczekał się bardziej wyczerpującego opracowania. Poza Ambrożym Grabowskim 6), a częściowo także St. Tomkowiczem 7), nikt nie dotknął poważniej tego tematu. Ostatnio dr. Krystyna Sinko w pracy swej o Santi Guccim, opierając się na widoku Łobzowa, rytowanym przez M. Meriana, próbowała związać stylistycznie zamek z twórczością tego artysty 8). Odnalezione i publikowane przez nią (niestety w zbyt małych wymiarach i bez skali) plany części zabudowań zamkowych, pochodzące jeszcze z czasów przed austriacką przebudową, stanowią nowy, bardzo cenny materiał, posuwający badania znacznie naprzód 9). — Autorka nie doceniła jednak świadectwa Bruina 10) i opublikowanej przez Grabowskiego wiadomości o dalszej rozbu-



Ryc. 2 Łobzów. Zamek królewski.
(wg. miedziorytu z XVII w., ze zb. Muz. Narod. w Warszawie)

dowie zamku przez Zygmunta III¹¹⁾, przyjmując bez dostatecznych ku temu dowodów, że cały zamek, którego wygląd przekazała nam rycina Meriana, pochodzi z czasów Stefana Batorego i jest dziełem Santi Guccio. Nieznane dotychczas materiały archiwalne w całej rozciągłości potwierdzają wzmiankę Bruina i opinię Grabowskiego, ograniczając autorstwo Guccio do części tylko zabudowań zamkowych.

Punktem wyjścia dla naszych wywodów są wzmiankowane już plany zamku z 1-ej poł. XIX w. oraz dość licznie zachowane rysunki i sztychy, pochodzące przeważnie z pierwszych lat tegoż wieku. Na ich podstawie i w oparciu się o szczegółowe opisy inwentarzowe odtworzony został plan dawnych zabudowań zamkowych. W toku badań okazało się przede wszystkim, że dziewiętnastowieczne plany nie obejmują już całości zabudowań dawnego zamku, lecz tylko ich część, która nadawała się do przebudowy na koszary. Pozostałe części znajdowały się podówczas w stanie daleko posuniętej ruiny, jak to zresztą widać na widokach Łobzowa z XIX wieku (ryc. 1 i 11¹²⁾, i zostały wskutek tego rozebrane. Rekonstrukcję tych zniszczonych części umożliwiły opisy inwentarzowe, które zgadzały się jak najściślej z zachowanymi planami.

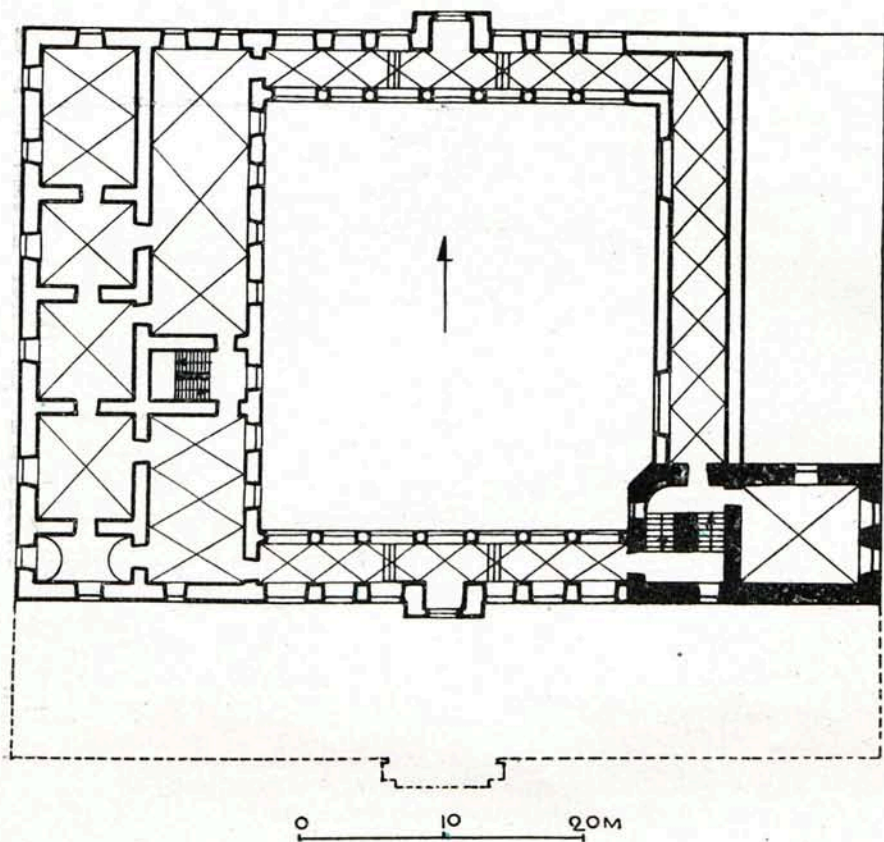


Ryc. 3. Łobzów. Zamek królewski (wg. miedziorytu M. Meriana. Z pracy K. Sinko: Santi Gucci Fiorentino, ryc. 9).

Dzięki niemu można było stwierdzić, że w 1-ej poł XVIII w. zabudowania zamku tworzyły czworobok z prostokątnym dziedzińcem pośrodku (ryc. 6). W murach obecnego gmachu tkwią więc tylko pozostałości dawnego głównego korpusu (mury zalane tuszem na ryc. 6), podczas gdy skrzydła boczne i łącząca je galerja zostały doszczętnie zburzone.

O istnieniu skrzydeł bocznych, połączonych oszkloną galerją, jak również prostokątnego dziedzińca, inwentarze mówią w sposób nie nasuwający żadnych wątpliwości¹³). Brak jest natomiast dokładnych danych co do szerokości i długości skrzydeł bocznych, oraz szerokości oszklonej galerji. Szerokość traktów skrzydeł bocznych dała się w przybliżeniu określić na podstawie planów i przekazów graficznych, długość ich natomiast ustalona być mogła tylko teoretycznie na podstawie ilości otworów okiennych. Z większą ścisłością można było zrekonstruować rozkład wewnętrzny, chociaż i tutaj pewna dowolność była rzeczą nieuniknioną. Decydujący głos w tych kwestiach wątpliwych będą miały badania terenowe, których nie miałem możliwości przeprowadzić. Nie będą one jednak mogły w niczem zmienić istoty rzeczy — zasadniczego ukształtowania planu zamku i wzajemnego stosunku jego poszczególnych części. Stwierdzenie zaś tego w zupełności na razie wystarcza.

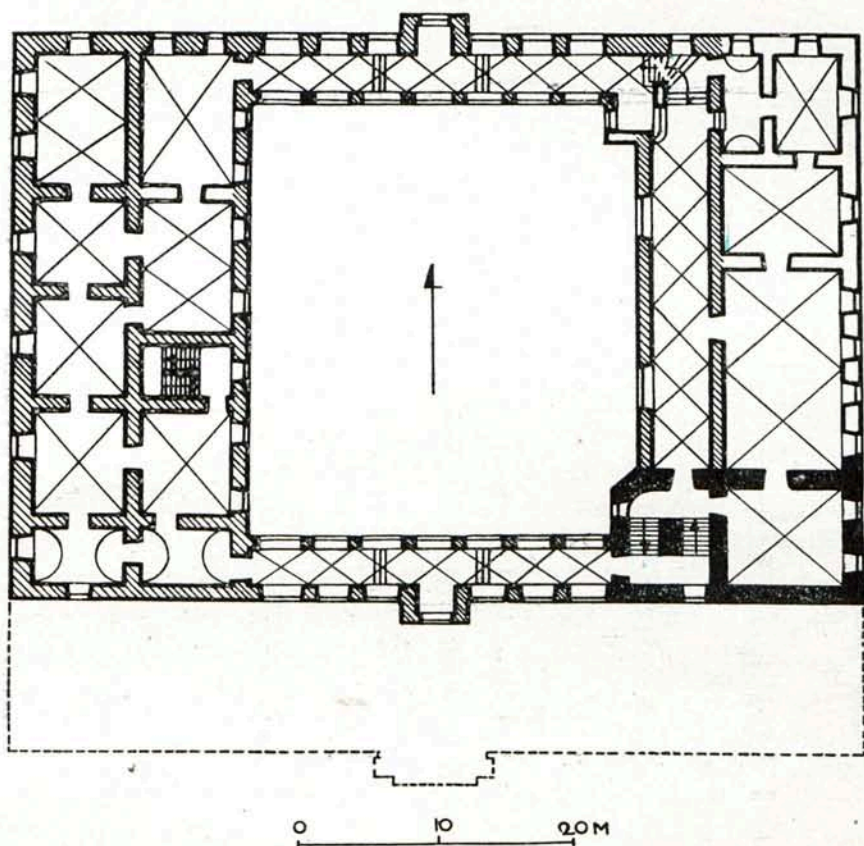
Ryc. 6 przedstawia więc, przynajmniej w ogólnych zarysach,



Ryc. 4. Łobzów. Zamek Królewski.
 Rekonstrukcja planu I piętra po przebudowie w latach 1585-86.
 Mury zalane tuszem — fortalitium Kazimierza W.
 „ pozostałe — budowa Stefana Batorego.
 (rekonstrukcja autora i inż. arch. J Zachwatowicza).

stan zamku w 1-ej poł. XVIII w. Że nie otrzymał on od razu tej ostatecznej formy, lecz rozbudowany został stopniowo, świadczą następujące dowody.

Na początku 1585 r. Stefan Batory zawarł umowę z Santi Guccim, murarzem królewskim, na budowę „nowego domu“ w Łobzowie. Ślad tego kontraktu przechował się w postaci bruljonu pisma królewskiego, datowanego dn. 8 lipca tegoż r. w Niepołomicach (por. aneks 1 14). Czytamy tam, że Santi Gucci podjął się wybudowania w Łobzowie „nowego domu“ o siedmiu pokojach („gmacach“) na dole, w te — czterech sklepionych, i siedmiu na I piętrze. Z dwu narożników tego budynku wybiegać miały sklepione „ganki“, wsparte na arkadach, „którymi ma być chodzenie z tego nowego domu z obu rogów do starej wieży“. Pod gankami znajdować się



Ryc. 5. Łobzów. Zamek Królewski.

Rekonstrukcja planu I piętra po przebudowie w latach 1594-95.

Mury zalane tuszem — fortalitium Kazimierza W.

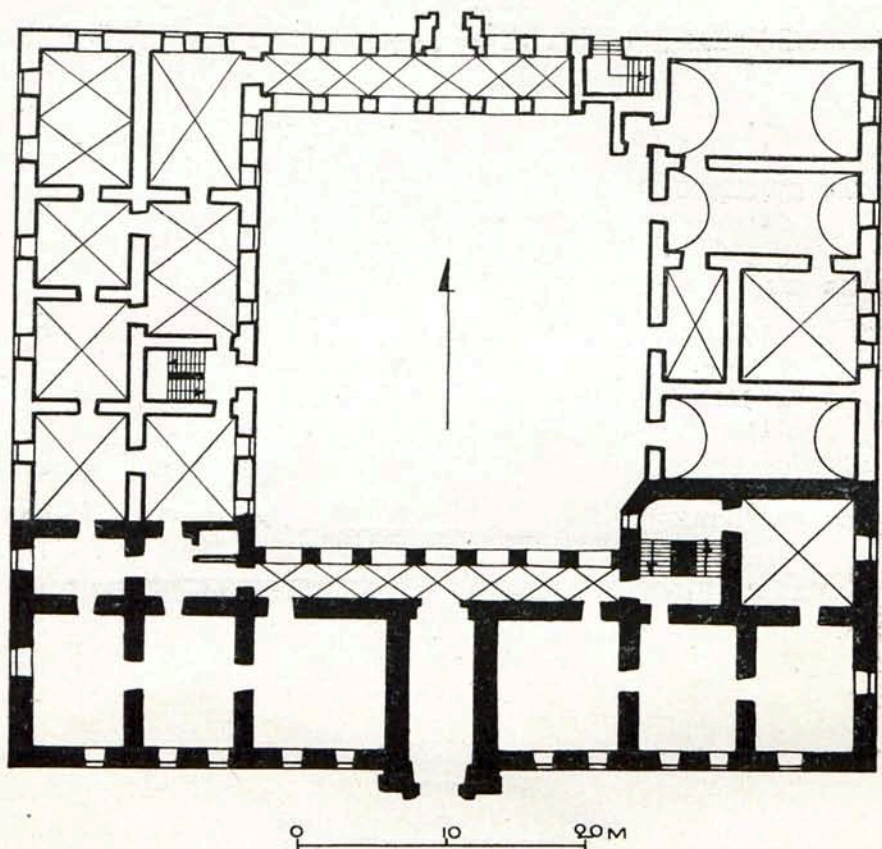
„ kreskowane — budowa Stefana Batorego.

„ pozostałe — 1-a przebudowa Zygmunta III.

(rekonstrukcją autora i inż. arch. J. Zachwatowicza).

miały dwie bramy (wrota), od podjazdu większa, ozdobiona alkierzykiem z kamienia pińczowskiego, od strony ogrodu — mniejsza.

Już z tego dokumentu wynika, że zamek Stefana Batorego, uwzględniając włączone doń dawne, zapewne kazimierzowskie zabudowania, musiał być znacznie mniejszy od zamku XVIII-wiecznego. Dalsze dowody i podstawę do rekonstrukcji zamku batorjańskiego znajdujemy w inwentarzu Łobzowa z r. 1595¹⁵⁾. Okazuje się, że ówczesne zabudowania składały się z trzech części: gmachu wzniesionego niedawno przez Stefana Batorego, „kamienicy starej, reformowanej“, oraz skrzydła, dobudowanego w r. 1594 do najstarszej części zamku. „Kamienica stara“ znajdowała się we wschodnim skrzydle zamkowym, na prawo od wejścia do dziedzińca, nad sadzawką boczną i składała się z klatki schodowej i izby wielkiej.



Ryc. 6 Łódź. Zamek Królewski.

Rekonstrukcja przyziemia wg. stanu z XVIII w.

Mury zalane tuszem — zachowane części murów zamkowych, wg. planów

Szefostwa budownictwa D. O. K. Kraków.

„ pozostałe — rekonstruowane na podstawie widoków i inwentarzy.

(rekonstrukcja autora i inż. arch. J. Zachwatowicza)

Z tej izby prowadziły drzwi do „gmachu nowo przybudowanego“. Druga część zamku „nowo wszystka postawiona za króla Jego Mości Stefana ś. pamięci“ znajdowała się „na zachód słońca“. Oba więc skrzydła położone były nawprost siebie, jedno zwrócone na wschód, drugie na zachód, i połączone na wysokości I piętra oszklonemi galerjami (por. aneks II). Skrzydło południowe, o którym niema najmniejszej wzmianki w inwentarzu, pochodziło niewątpliwie z czasów późniejszych¹⁶⁾.

Na podstawie inwentarza z 1595 r. dało się z łatwością wyeliminować z planu zamku w XVIII w. wszystkie późniejsze naleciałości i zrekonstruować plan zabudowań wg. stanu z ostatnich lat XVI w. (ryc. 5). Po odrzuceniu wreszcie skrzydła wzniesionego w r. 1594 przez Zygmunta III, otrzymujemy rekonstrukcję zamku

Stefana Batorego (ryc. 4). Sprawdzianem słuszności prac rekonstrukcyjnych jest zupełna zgodność wszystkich źródeł, począwszy od kontraktu i najstarszego inwentarza, a skończywszy na opisach XVIII-wiecznych, planach i przekazach graficznych.

Zamek, wzniesiony przez Stefana Batorego, składał się ze skrzydła mieszkalnego oraz dwóch oszklonych galeryj, które prowadziły do „starej wieży“. Ta wieża, to niewątpliwie gotyckie fortalitium Kazimierza W., dochowane zapewne bez większych zmian i użytkowane w ciągu XV i XVI w. Luźne wzmianki o niem, poza kontraktem z r. 1585 (Aneks I), znajdują się w instrukcji Stefana Batorego, wydanej Wielkorządcy Krakowskiemu w tymże roku 17), oraz rachunkach Wielkorządowych z r. 1565 18). Fortalitium składało się z dwóch izb, z których jedna uległa przerobieniu na schody. Miejsce, w którym wznosiło się ono, określa dokładnie inwentarz z 1595 r. (Aneks II). Ponadto mury dawnej wieży widoczne są jeszcze na XIX-wiecznych widokach zamku (ryc. 1 i 11, zwłaszcza zaś ta ostatnia).

Zabudowania zamkowe tworzyły czworobok z prostokątnym dziedzińcem pośrodku już za czasów Stefana Batorego. Jedna z galeryj załamywała się w narożniku północno-wschodnim pod kątem prostym i łączyła się z kazimierzowskim fortalitium (ryc. 4). Zagadkowem jednak musi się wydawać, tak wielka liczba skrzydeł dekoracyjnych, nie posiadająca analogij w żadnym z współczesnych zamków i pałaców. Należy jednak uświadomić sobie, że w Łobzowie istniały zabudowania drewniane 19), które służyły w lecie na pomieszczenie dworu królewskiego jeszcze w czasach Zygmunta I i Zygmunta Augusta 20). Wprawdzie o miejscu, gdzie się one znajdowały źródła milczą. Jak zdaje się jednak wynikać z rachunków Wielkorządowych z r. 1565 21), łączyły się one z gotyckiem fortalitium, a być może biegly wzdłuż późniejszej galerji wschodniej. W takim wypadku ilość dekoracyjnych skrzydeł zredukowałaby się do dwóch, połączonych z narożnikami skrzydeł mieszkalnych, z których jedno było drewniane.

Skrzydło zachodnie składało się z siedmiu komnat i klatki schodowej, umieszczonej nieco z boku, nie na osi budynku. Wchodziło się do niej od podwórza przez portal z dwiema kolumnami po bokach i fundacyjną tablicą u góru z napisem: „Stephanus Dei Gratia Rex Poloniae MDL etc Restauravit et aedificavit Domum istam Anno Dni MDLXXXVI“ 22). Wnętrze posiadało układ dwutraktowy. Pokoje mieszkalne zajmowały trakt zewnętrzny, od strony ogrodu. Od dziedzińca mieściła się klatka schodowa i dwie wielkie sale, które służyć mogły do celów reprezentacyjnych, a łącząc się



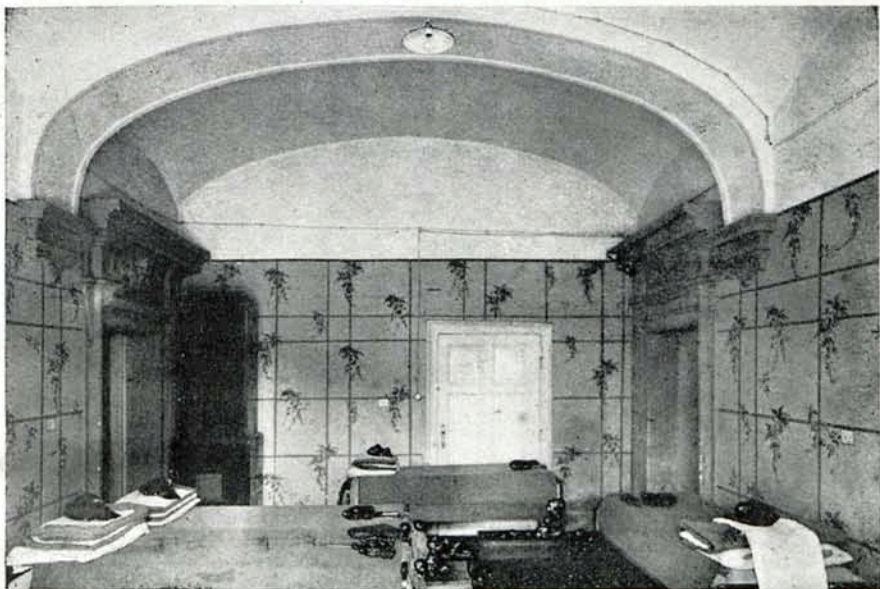
fot. autora,

Ryc. 7. Łobzów. Koszarzy im. Kazimierza W. Widok środkowej części gł. pawilonu koszarowego od str. ogrodu. Podziały ścian parteru odpowiadają dawnym arkadom sklepionego ganku.

z galerjami na arkadach, tworzyły arterję komunikacyjną, obiegającą cały zamek dookoła.

Od południa i północy dziedziniec zamkowy zamknięty był arkadami, dźwigającymi oszkloną galerję I piętra. W obu tych dekoracyjnych skrzydłach znajdowały się bramy, z których większa, od strony podjazdu, mieściła się pod południową galerją, mniejsza — od ogrodu. Obie ozdobione były alkierzykami w kształcie wieżyczek z kamienia pińczowskiego. Nad bramą wjazdową znajdowały się „insygnia troje koronne wybite na kamieniu subtelnie i zupełnie, wszystkie w czerwonych polach koronkami ozdobione, to jest w pośrodku Orzeł, Pogonia z herbem króla Stefana około niego“. Inna podobna tarcza herbowa umieszczona była na starej wieży; z napisu na niej wynikało, „że antiquitas starego muru jest odnowiona w połowicy mniejszej“²³). Wiemy ponadto o jeszcze jednej tablicy z napisem, która z ruin zamku łobzowskiego przeniesiona została do Domku Gotyckiego w Puławach i do naszych czasów nie dochowała się²⁴). Wyryty był na niej orzeł, prawdopodobnie piastowski, a naokoło niego napis literami gotyckimi²⁵): Sub anno dni MCCCLVII inceptum est aedificari hoc fortalitium per Dominum Casimirum Regem Poloniae“²⁶).

Do elewacyj zewnętrznych zamku użyte były znaczne ilości kamienia, jak się zdaje głównie piaskowca. Poza portalami i obra-



fot. autora.

Ryc. 8. Łobzów. Koszary im. Kazimierza W. Dawna brama przejazdowa zamku królewskiego z dwoma portalami z pocz. XVII w.

mieniami okien, z kamienia wykonane były gzymsy, kominy oraz ozdobna attyka 27).

Autorstwo Gucciego w odniesieniu do tak ukształtowanego zamku nie podlega najmniejszym wątpliwościom. Mówią o nim poza kontraktem rozsiane tu i ówdzie wzmianki i fragmenty rachunków z czasów budowy 28). Co więcej, pod jego wskazówkami, a być może i kierownictwem, dokonane zostało rozplanowanie całego otaczającego terenu, założone sadzawki, wytyczony ogród włoski i rozmieszczone zabudowania gospodarcze 29).

Śmierć Anny Jagiellonki, która specjalnem staraniem otoczyła zamek, troszcząc się o jego wykończenie i przyozdobienie 30), otwiera nowy okres w dziejach Łobzowa. Na parę miesięcy przed przyjściem na świat królewicza Władysława (ur. w Łobzowie 9. VI. 1595) zamek został powiększony przez dobudowanie do wschodniej galerii i wieży nowego skrzydła mieszkalnego, które stanęło prawdopodobnie na miejscu dawnych drewnianych zabudowań. Przy przebudowie plan zamku nie uległ większym zmianom. – Nowe skrzydło mieszkalne (ryc. 5) składało się z trzech kondygnacji – niskiego parteru i dwóch pięter – i łączyło się ze starszą częścią schodami, umieszczonemi w północno-wschodnim narożniku galerii i starej baszcie. Różnica poziomów między starszym a nowym gmachem wynosiła pół piętra. Dobudowane skrzydło otrzymało układ dwu-



Ryc. 9. Łobzów, Koszary im. Kazimierza W. Portal z pocz. XVII w. fot. autora.

Wewnętrzna dekoracja zamku, wedle słów inwentarza, przedstawiała się okazale. ³²⁾ Wszystkie portale wykonane były z kamienia, a niektóre z nich „w róże wyrzynane” przywodzą na myśl charakterystyczną dla sztuki Gucciego dekorację rzeźbiarską. Okna w trzech galerjach, klatce schodowej i większości komnat posiadały kwatery „z herbami koronnymi i W. X. Lit. malowanymi na szybach, niemałej proporcji w okągłości”. Reszta kwater składała się „z szyb weneckich kształtem sześciogranistym w olów wprawionych”, lub „wielkich okągłych” albo prostokątnych. Piece kaflowe „z orły farby białej z błękitną”, układane, „jedenaścią rzędów i z wierchem”; „forma kafla dla jednakości pieców tylko w gmachach górnych obudwu części zameczku [to znaczy starej i nowej] była subtelnie i ozdobnie urzezana”. Kominki były kamienne, ozdobione orłem, „wy-rzezanym na kamieniu”. Drzwi przeważnie lipowe, żółte, umocowane na ozdobnych zawiasach „na kształt kwiatów rzezanych”; przy nich zamki o jednym lub dwu ryglach, „antaby okągłe z kwiatami, klamka zaporka” – wszystko ozdobnie wykonane. Wreszcie upiększać mu-

traktowy; od strony dziedzińca przebiegał korytarz (zapewne pozostałość batorjańskiej galerji), z którego prowadziły drzwi do czterech komnat na I piętrze oraz wielkiej sali o jedenastu oknach, pokoiku i kapliczki na II piętrze.

Autora tej przebudowy zamku nie znamy. W źródłach przechowała się tylko lakoniczna wzmianka o murarzu Włochu, któremu należy się jeszcze pewna suma według umowy ³¹⁾. Jest rzeczą możliwą, że pod wzmianką tą ukrywa się Santi Gucci, który podówczas pracował nad grobowcem Stefana Batorego. Sprawa ta posiada jednak drógorzędne znaczenie wobec braku istotnych zmian w ogólnym planie zabudowań.



fol. autora.

Ryc. 10. Łobzów. Koszary im Kazimierza W. Górna część obramienia okna z pocz. XVII w.

siały zamek okazałe schody kamienne z balasami, kratami żelaznem i mosiężnymi gałkami.

Niespełna w dziesięć lat po pierwszej przebudowie zamek łobzowski uległ ponownej, tym razem radykalnej przemianie. W latach 1602–05 od strony południowej dobudowane zostało długie skrzydło jednoraktowe, które przesłoniło Gucciowską galerję i nadało jej charakter loggii otwartej w kierunku dziedzińca (ryc. 6). Zniknęły alkierzyki nad bramami i jedno z dekoracyjnych skrzydeł, nadających zamkowi charakter włoskiej willi renesansowej. Nowa elewacja której wygląd przekazały nam XVII-wieczne miedzioryty (ryc. 2 i 3) odznaczała się prostotą i surowością. W środkowym, niewielkim ryzalicie mieściła się brama przejazdowa, ozdobiona od podjazdu obramieniem, składającym się z rustykowanej archiwolty, wspartej na ciężkich pilastrach. Dość gęsto rozmieszczone otwory okienne, lizeny pod oknami I piętra, wystający gzymsy koronujący, i boniowane narożniki, stanowiły jedyną dekorację. Ślady nie mniej wyraźnych przemian stylowych odnajdujemy w nielicznie dzisiaj zachowanych portalach (ryc. 9) i fragmentach obramień okiennych (ryc. 10). W skromnej jeszcze, pozbawionej barokowego rozmachu dekoracji kamieniarskiej, występują wszystkie znamiona nowego stylu – złamane esownice, dekoracyjne chusty, kartusze herbowe, często silnie spłaszczone, np. w nadprożach, oraz „uszy“ w górnych narożnikach węgarów. Wtargnięcie baroku w renesansowe mury zamku łobzowskiego pełniej jeszcze uplastycznia piękny brązowy kartusz herbowy, przechowywany w zbiorach Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie 33). Oparty na dobrych północno-włoskich wzorach, w zasobie motywów nie wolny od dekoracji manierystycznej, ale w kompozycji nawskroś już barokowy, kartusz ten jest nie tylko jednym z piękniejszych dzieł tego rodzaju w Polsce, lecz również najwcześniejszym bodaj (1604) zwiastunem rozkwitającego baroku na ziemiach naszych.

Druga przebudowa zamku, podobnie jak i pierwsza, podykto-

wana potrzebą przystosowania rezydencji do przyścia na świat królewicza Władysława, wywołana była względami utylitarnymi — przyozdobienie zamku na uroczysty wjazd królowej Konstancji, która przez dwa dni zabawić miała w Łobzowie. Jednakże te potrzeby bieżące mogły mieć wpływ tylko na sam fakt i termin rozpoczęcia robót i nie są w stanie wyjaśnić istotnych różnic pomiędzy charakterem jednej przebudowy a drugiej i dokonywującej się na przestrzeni dziesięciu lat nowej orientacji artystycznej. — Zagadnienie to rozpatrywać należy na tle rozwoju mecenatu Zygmunta III i ewolucji jego artystycznego stanowiska. Nie tu jednak miejsce na szczegółowe rozważanie w tej sprawie. Można tylko przypomnieć, że omówione fakty z dziejów zamku łobzowskiego zdają się potwierdzać stanowisko, zajęte przez Cz. Lechickiego ³⁴⁾, o dwu okresach w dziejach mecenatu Zygmunta III. Pierwszemu okresowi (do ca 1600) miałyby odpowiadać bierność króla wobec zagadnień artystycznych i korzystanie z zespołu ludzi, jakich odziedziczył po swym poprzedniku. Drugi okres charakteryzuje się „ożywieniem prac artystycznych i wzrostem inicjatywy osobistej króla“, między innymi w doborze nowych ludzi (Dolabella, Trevano). — Niewątpliwie więc osobistemu wpływowi króla-artysty, działającego przy pomocy wprowadzonych przez siebie artystów, przypisać należy znaczną rolę w szerzeniu nowych idei artystycznych w Polsce, które poraz pierwszy zaszczerpione zostały niemal równocześnie na zamku Wawelskim i w Łobzowie.

Równoległość prac restauracyjnych w obu rezydencjach królewskich naprowadza nas na kwestję autorstwa. Źródła nie dają podstawy do rozstrzygnięcia tej sprawy. Skoro weźmie się jednak pod uwagę, że fundusze na obie „fabryki“ czerpane były z wspólnej kasy Wielkorządów Krakowskich, że Łobzów leżał w najbliższym sąsiedztwie Krakowa, a na Wawelu kierował robotami specjalnie jak się zdaje zaangażowany przez króla architekt — Giovanni Trevano, rodem z Lugano ³⁵⁾, można przypuścić, że on również był twórcą projektu przebudowy zamku łobzowskiego. Wiemy np., że następca Trevana na urzędzie architekta zamkowego, Sebastiano Sale ³⁶⁾, pobierający wynagrodzenie, podobnie jak jego poprzednik, od Wielkorządcy Krakowskiego, miał sobie powierzony dozór nad budowlami, znajdującymi się na terenie Wielkorządów, a więc m. i. nad zamkiem Łobzowskim ³⁷⁾. Być więc może, że podobne funkcje, przynajmniej w wypadkach poważniejszych prac budowlanych na terenie wielkorządowym, sprawował również i Trevano. — Pod kierunkiem Trevana zatrudnieni byli prawdopodobnie w Łobzowie i inni rzemieślnicy, przede wszystkim kamieniarze, którzy pracowali nad dekoracją zamku wawelskiego ³⁸⁾. Tym okolicznościom przy-

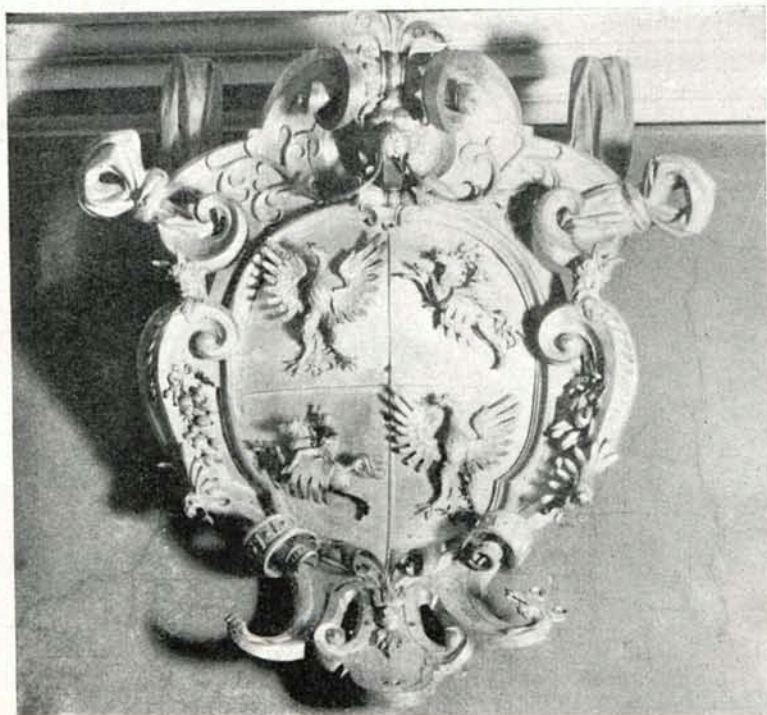


Ryc. 11. Łobzów. Ruiny Zamku Królewskiego. Sztuch Freya wg. rysunku Vogla (ze zb. Bibl. Narod. w Warszawie).

pisać należy, że zachowane portale łobzowskie (ryc. 9) niczem niemal nie różnią się od portali, zdobiących salę pod Ptakami na zamku wawelskim ³⁹⁾.

Niezależnie od budowy nowego skrzydła południowego, wnętrza zamkowe otrzymały nową, kosztowniejszą dekorację w postaci marmurowych odrzwi, kominków, posadzek i ozdobnych pieców, dzisiaj nie zachowanych. Rachunki notują ponadto wydatki na obicie ścian tkaninami ⁴⁰⁾, i utrzymanie ogrodu.

Poraz ostatni jeszcze, w latach 1642 – 46, stanie się Łobzów widownią większych prac budowlanych. Niestety sumaryczne wykazy, pochodzące z tego okresu, nie pozwalają na dokładniejsze zdefiniowanie zmian, jakim uległ zamek, i rozgraniczenie prac wykonanych w ciągu tej i poprzedniej przebudowy. Rachunki wymieniają tylko płacę za robotę około odrzwi kamiennych, nowych schodów, dachów oraz budowę jakiejś nowej sali ⁴¹⁾. Prawdopodobnie były to prace głównie dekoracyjne i adaptacyjne, które w dalszym ciągu kierował Trevano ⁴²⁾ c Ryc. 6 przedstawia rekonstrukcję planu zabudowań zamkowych z czasu już po tej ostatniej przebudowie i obejmuje zmiany, wprowadzone zarówno podczas robót w latach 1602 – 5, jak i 1642 – 46. Z czasów ostatniej restauracji pochodzi zapewne portal piaskowcowy, o spłaszczonej nieco archiwolcie, umieszczony w dawnej bramie przejazdowej od strony dziedzińca, obecnie w korytarzu koszarowym.



fol. doc. dr. St. Komornicki.

Ryc. 12. Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie. Kartusz herbowy z r. 1604, pochodzący z zamku Król. w Łobzowie.

Są to już ostatnie lata świetności Łobzowa. Wojny szwedzkie nie oszczędziły zamku, podobnie jak innych pałaców i rezydencji w całym kraju. Spalony i złupiony przez najeźdźcę, przez długie lata nie mógł doczekać się najbardziej koniecznego zabezpieczenia murów. „Ten zamek jako rewizja Anni 1657 opisuje dawno przez nieprzyjaciela jako spalony, tak dotąd nie jest restaurowany“ użala się lustracja z r. 1665 43). Położony zdala od nowej stolicy, zamek łobzowski przestał spełniać rolę letniej rezydencji królewskiej, i to przesądziło o jego losach.

Najbardziej troszczył się o zniszczony zamek Jan III, pragnący do kwitnącego stanu doprowadzić wszystkie ekonomje królewskie. Za jego czasów poczyniono szereg prac, zarówno w zamku, jak i w ogrodzie, które na pewien czas przerwały proces niszczenia zabudowań 44). Wobec jednak kosztownej budowy pałacu wilanowskiego i robót na zamku warszawskim, nie mógł myśleć o przywróceniu murom dawnego splendoru. Poprzestając na konserwacji, korzystał prawdopodobnie w pewnych wypadkach przy wznoszeniu nowych rezydencji z materiału budowlanego, jakiego pod dostatkiem

i dostarczały bardziej zniszczone części zamku łobzowskiego. Świadczy o tem wzmianka w liście architekta nadwornego królewskiego i budowniczego Wilanowa, Augustyna Locci, który donosił królowi o otrzymaniu „columny z Łobzowa calusieńkiej“, którą zachwycił się i powiada, że „nikt nie wie co to za kamień, bo nie tutejszy marmur, ale ja zaś wiem, że jest Marmo granito d'Egisto“ 45).

W XVIII w. zamek był już silnie zrujnowany. Największemu zniszczeniu uległo skrzydło zachodnie, gdzie zawalił się zupełnie dach, przebijając pułapy na drugim i pierwszym piętrze i zarysowując mury. Lepiej trzymało się skrzydło wschodnie i południowe, chociaż i tutaj wskutek zaciekania dachów rysowały się mury i gnily belki, powodując zawalenie się pułapów. Jedyne tylko kaplica, mieszcząca się w najdawniejszych, kazimierzowskich murach, w dawnej wieży przy klatce schodowej, stawiała jeszcze jakiś czas opór. Sklepienie jej „gipsem sztukatorską robotą, z Aniołami Imię Jezus w dwóch miejscach trzymającemi, także w różne herby tak koronne jako i WXLitt. misternie wyrabiane, z gżemsiem także naokoło gipsowym“, sięgające z pewnością czasów Zygmunta III, dzięki „zaciekaniu przez zły dach na sklepienie“ — tylko zczerniało, a naogótrzymało się jeszcze dobrze 46).

P R Z Y P I S Y.

1. »A. D. 1357 turrim et mansiunculas rex Kazimirus in villagio Lobzow iuxta Cracoviam ad occidentem construxit«. Por. Miechowita: *Chronica Polonorum* Kraków 1521, str. 240.
2. G. Bruin: *Theatrum praecip. urbium. Coloniae* 1618, lib. VI.
3. J. U. Niemcewicz: *Zbiór pamiętników o dawnej Polsce . . .* Warszawa 1822 t. II. Djarjusz kardynała a Gaetano, str. 135.
4. S. Starowolski: *Polonia nunc denuo recognita et aucta*. Gdańsk 1652, str. 66-7.
5. Por. plan zabudowań zamkowych ze zbiorów Szefostwa Budownictwa D. O. K. Kraków, wykonany w związku z przebudową na koszary; reprodukowany w pracy Krystyny Sinko: *Santi Gucci Fiorentino i jego szkoła*. Kraków 1933, ryc. 10.
6. A. Grabowski: *Kraków i jego okolice*. Kraków 1866, str. 213 sq.
7. W Tece Grona Konserwatorów Galicji zachodniej, t. II, str. 118 sq.
8. O. c., str. 23 sq.
9. O. c., ryc. 10 i 11.
10. G. Bruin, l. c.
11. O. c., str. 215.
12. Na rysunek J. Bema, własność Muzeum Narodowego w Krakowie, zwróciła moją uwagę dr. K. Sinko podczas dyskusji nad moim referatem na posiedzeniu Komisji Historji Sztuki P. A. U.
13. Wykorzystane zostały następujące inwentarze: z 1595 r. (Arch. Gł. Akt Dawn. w Warszawie. Lustracje i rewizje dóbr król., N. 65, f. 99-115); z r. 1665 (Arch. Skarbowe w Warszawie. Staropolskie, dz. 46, Nr. 47, str. 79-81); z r. 1679 (Bibl. Czartoryskich w Krakowie, N. 2174, f. 32); z r. 1692 (Arch. Skarb. j. w., N. 48, f. 35-38 109-110, oraz Biblioteka Czartoryskich, N. 2069); z r. 1709 (Arch. Skarb., j. w., N. 49a,

f. 45-50, oraz Biblioteka Czartoryskich, N. 2173, str. 95 sq.); z r. 1710 (Arch. Skarb. j. w. N. 49b, f. 21-23); z r. 1736 (Arch. Gł. A. D., j. w., N. 67, f. 116-216, oraz Biblioteka Czartoryskich, N. 2087); z r. 1748 (Arch. Aktów Dawn. m. Krakowa, Nr. 58 inwentarza rkps. nieskatalogowanych. Dział Wielkorządy Krakowskie, str. 142-153). — Ostatni z tych inwentarzy, zawierający informacje o daleko posuniętem zniszczeniu zamku i uzupełniający wiadomości, mieszczące się we wcześniejszych opisach inwentarzowych, został mi udostępniony przez Dyрекcję Archiwum Akt Dawnych m. Krakowa w formie specjalnie sporządzonego odpisu, za co składam gorące podziękowanie.

Inwentarze stwierdzają m. i., że do ogrodu włoskiego, znajdującego się na tyłach zamku, wchodziło się przez «bramę wjazdną», za którą znajdował się «ganek na sześciu filarach», a dalej «dziedziniec trawą i różnym zielskiem porośły». Idąc tym dziedzińcem prosto od bramy, znajduje się «ogród włoski, do którego ex opposito Bramy wjazdnej, pod gankiem murowanym, który na 12 filarach murowanych stoi, wrota z tarcic» (wg. inwentarzy z r. 1736 i 1744). Do owego zaś ganku murowanego wchodziło się z komnat, znajdujących się na końcach dwu skrzydeł zamkowych.

14. Arch. Skarb. w Warszawie. Siaropolskie, Dz. IV. Księga Rekognicjonarjuszów, Lit. G. G., Nr. 199.
15. Arch. Gł. A. D. w Warszawie. Lustracje i Rewizje, N. 65. Magna Procuratio Arcis Cracoviensis seu Oeconomia Wielkorządowa. F. 99-115. Inwentarz oddania Zamku y Folwarku Łobzowskiego Roku 1595 dnia 1 Augusti.
16. Niema o niem najmniejszej wzmianki w inwentarzu z r. 1595. Wyrażnie natomiast wspomniane są w opisach galerje łączące skrzydła i zamykające dziedziniec zamkowy. Fakt zaś, że posiadały one okna z obu stron, wyklucza możliwość innej interpretacji źródła.
17. «Pamięć P. Wielkiemu Rządcy Krakowskiemu, z rozkazania Króla JMCi, około budowania w Łobzowie przez P. Podskarbiego Nadw. i P. Kuchmistrza Króla JMCi podana r. 1585». Por. A. Grabowski: Starożytności historyczne polskie Kraków 1840, t. I, str. 64-66. — Między innemi poleca Wielkorządca. «sadzawkę pod lipami i przekop około starej wieże oczyścić i wedle potrzeby i nauki Króla JMCi dać oprawić»
18. Rkps. Biblioteki XX Czartoryskich w Krakowie, N. 1040. «Rachunki Wielkorządów Krakowskich z r. 1565», f. 284 sq. — M. i. pod datą 15. IX wydatek «pro Canalia 3 alias Rinny ad curiam Lobzov. super alkiers in turrim»; 27. X: «canalia impotentibus super alkiers et tecta super alkiers ac turrim reformantibus Carpentarijs 3»; 29. XII: «in Turrim Lobzovien. fenestras alias okennicze laborantibus. carpentarijs 3».
19. A. Grabowski: Groby Królów Polskich w Krakowie. Kraków 1835, str. 2. «[Stefan Batory] zamek w Łobzowie, który przedtym był drewniany, murem wywiodł r. 1586» (z Kroniki Ks. Krzysztofa Zelnera).
20. Tak np. za panowania Zygmunta Augusta Łobzów przeznaczony został na letnie mieszkanie dla królowien. Por. A. Grabowski: Kraków i jego okolice Kraków 1866, str. 214.
21. Cyt. rkps. Bibl. XX Czartoryskich, N. 1040, f. 284, sq.
22. Arch. Gł. A. D. Lustracje i Rewizje dóbr królewskich, N. 67. Inwentarz Wielkorządów Krakowskich Anno 1736, str. 196-216. Pałac Łobzowski.
23. Cyt. inwentarz z r. 1595 (por. przypis 15).
24. A. Grabowski: Kraków i jego okolice, I. c.
25. W. Cox: Reise durch Polen et ct., t. I, str. 118.
26. Treść napisu cytuję za Grabowskim: Kraków i jego okolice, I. c., prostując

- tylko datę, źle odczytaną u Grabowskiego (nie 1367 a 1357); opieram się na relacji Coxe'a i wzmiance w kronice Miechowity.
27. W kontrakcie z r. 1585 znajduje się wzmianka o «sczitach z kamienia powierchu sczitow», pod którą nie można chyba rozumieć czego innego, jak tylko attykę kamienną, jaka miała się wznosić nad gzymsem koronującym.
 28. Nazwisko Santi Guccio, poza instrukcją wydaną Wielkorządcy Krakowskiemu (por. przypis 17), występuje w dokumentach, zwłaszcza zaś rachunkach z lat 1586-87 dość często. Notowane są wypłaty à conto kontraktu, «za doprawowanie Łobzowa», «na budowanie Łobzowskie» i t. p. Ponadto nazwisko jego spotyka się przy różnych wydatkach na zakup materiałów, wypłaty robotnikom i rzemieślnikom. Są to następujące dokumenty: Arch. Gł. A. D. Rach. Król. N. 344, f. 470 i 480; N. 385/386, f. 49; N. 278, f. 101-119; N. 379, f. 223, 228, 229, 251, 252; Arch. Skarb. Staropolskie, Dz. V. Księga Kwitów 6 .S., N. 410, oraz Dz. IV Księga Rekognicjonarjuszów G. G., N. 391 — ten ostatni zagubiony, znany tylko z rejestru dokumentów.
 29. Tak np. w rachunkach znajduje się adnotacja, że stosownie do polecenia królewskiego «et consilio Santy Muratoris» wybrane zostało miejsce odpowiednie do założenia sadzawki (Arch. Gł. A. D. Rach. Król. N. 278, f. 101). Być może, że Santi Guccio miała na myśli królowa Anna Jagiellonka, polecając Sz. Turskiemu, kustoszowi skarbu koronnego i superintendentowi budowy łobzowskich, aby «wziawszy kogo, któryby się z tem rozumieli. . . . społeczną poradą i dobrym rozmysłem ukażecie urzędnikowi naszemu, gdzie ogrody i jako wielce szczepić w nich, sadzić, gdzie stodoły z gumnem, i gdzie ogrody dla szczebruchów rozmierzyć i postawić ma». (A. G r a b o w s k i: Kraków i jego okolice, str. 225. List Anny Królowej do Stan. Zająca przełożonego nad kapelą i Szym. Turskiego kustosza skarbu koronnego).
 30. Por. cyt. wyżej list Anny Jagiellonki.
 31. Arch. Gł. A. D. Rach. Król. N. 355, f. 42 sq. «Pamięcz Głodczykemu do odprawowania y zamykania budynków na Łobzowy y w dworku JeoMPana Przemyskiego Dnia 18 Augusta 1594» «Murarzowi Wlochowowi Winno ieszcze wedlug zmowy gdy wszizkiego dorobycz wedlug zmowy flor. 300.—»
 32. Inwentarz z r. 1595. Por. przypis 15
 33. Nr. inw. I. 1265.— Brak herbu Snopek, umieszczonego po środku tarczy herbowej w oddzielnym kartuszu, umocowanym na dwu nitach, których ślady są jeszcze widoczne. U góry, na rozchylających się liściach, rok 1604.— Panu doc. dr. Stefanowi Komornickiemu, Kustoszowi Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie, za łaskawie okazaną mi pomoc w zbadaniu tego kartusza i wykonanie zdjęcia fotograficznego, składam serdeczne podziękowanie.
 34. Cz. L e c h i c k i: Mecenat Zygmunta III i życie umysłowe na jego dworze. Warszawa 1932, str. 307 sq.
 35. Giovanni Trevano przebywa w Krakowie od ca 1600 r., a od 1602 kieruje robotami budowlanemu na Wawelu. (Arch. Gł. A. D. Rach. król. N. 337, f. 153 i 180) Umiera między r. 1644 a 1648, prawdopodobnie jednak bliżej tej ostatniej daty. Ostatnia wypłata «Architektowi Trevaniemu» zanotowana jest w rachunkach królewskich pod r. 1543 (Arch. Gł. A. D. Rach. Król. N. 349, f. 251).
 36. Sebastiano Sale (Sala), kamieniarz, syn Antoniego i Franciszki, rodem z Lugano. Pierwsza wzmianka o nim zdaje się pochodzić z r. 1623. W 1630 przyjmuje prawo miejskie w Krakowie, a genealogję jego poświadczają Giovanni Trevano i Andrea Castelli (por. Spraw. Kom. Hist. sztuki, t. VI, szp. XXXII). Zostaje «Architektem zamkowym» i tytułuje się «Budowniczym KIM» po śmierci Trevana, naj-

- później w 1648 r. (Arch. Gł. A. D. Rach. Król. N. 349, f. 347, 359-60, 363, 374, 377, 379).
37. Arch. Gł. A. D. Rach. Król. N. 349, f. 359-60.
 38. Wśród zatrudnionych na pocz. XVII na Wawelu kamieniarzy, wysuwa się na czoło, Ambrogio Meazzi. Materiałem, w którym przeważnie pracował, był marmur. Jego dziełem są prawdopodobnie kominek marmurowy i portale w sali pod Ptakami. Por. St. Tomkowicz: Wawel, t. I. Teka Grona Konserw. Gal. Za h., t. IV, str. 348-350. Być może, że był on również autorem portali łobzowskich.
 39. Por. zwłaszcza portal w sali pod Ptakami, po prawej stronie marmurowego kominka.
 40. Arch. Gł. A. D. Rach. Król. N. 337, f. 34, 44, 57, 72, 94.
 41. Arch. Gł. A. D. Rach. Król. N. 349, f. 293-296, 302-305, 318.
 42. Roboty zaczęte były jeszcze za życia Trevana, o czym świadczy wynagrodzenie jakie w latach 1642-43 pobierał z kasy Wielkorządowej, oraz powoływanie się w rachunkach na «recognicje Architekta zamku łobzowskiego», którym był Trevano (Arch. Gł. A. D. Rach. Król. N. 349, f. 293-296 i 302-304). Niezależnie od urzędu architekta zamkowego istniał w latach 1643-46 urząd budowniczego, który piastował Maciej Kluczewski. Niema żadnych wątpliwości, że tytuł budowniczego w pojęciu XVII-wiecznym nie pokrywa się ani z dzisiaj przyjętym znaczeniem tego wyrazu, ani z pojęciem XVI-wiecznym. W XVI w. budowniczym nazywano cieślę—od wyrazu buda (por. w tej sprawie St. Tomkowicz: Przyczynki do historii kultury Krakowa w 1-ej poł. XVII w. Kraków 1912, str. 28). W XVII w., jak tego dowodzą liczne przykłady, budowniczowie nie mieli wspólnego z budową w ścisłym znaczeniu tego słowa. Funkcje ich polegały na kontroli materiałów budowlanych, prowadzeniu rachunków, dostarczaniu i kontroli robotników i t.d. Takim budowniczym był Adam Jarzębski «budowniczy Ujazdowski KM», nie inne funkcje przy boku Trevana sprawował Maciej Kluczewski.
 43. Arch. Skarb. Staropolskie, Dz. 46. Rewizje, lustracje i inwentarze. N. 47. Commissya Wielkorządowa Anni 1665, str. 79-81.
 44. Arch. Skarb. Staropolskie, Dz. 46 Nr. 48, f. 109-110. Reparatio Pałacu Króla JMsci na Łobzowie (r. 1692).
 45. J. Starzyński: Wilanów. Dzieje budowy pałacu za Jana III. Studja do dziejów sztuki w Polsce. Varsoviana 2. Warszawa 1933, str. 86, N. XVIII. List Locciego do króla z dn. 24. VII. 1682 r.
 46. Inwentarz z r. 1736 (por. przypis 13).

A N E K S Y

I.

(*Archiwum Skarbowe. Księga Rekognicjonarjuszów. Dz. IV. Lit. G. G. N. 199. Pisownia oryginału.*)

Stephan z Bożey lasky Krol Polskie y wielkie Xiąze litewskie Ruskie Prusskie Mazowieckie Zmudzkie ect. y siedmy Groczie. Oznygamuyemi thym listem naszym komu tho wiedzicz naliezi, Iześmy zmuwily Santego Gucc eo Sluge naszeo, który sie podygał swoią materią w łobzowie Nowey Dom Sfondamentu vedlie wizerąką y miary w niem naznaczoney zmurowacz, w którym mabicz siedm Gmachow Naspodku miedzi ktoremu mayą bicz cztery zaskliepione, A drugą siedm Gmachow natichze Nawieschu. W spodniech Gmachow stuardego kamienia odrzwy y okna y wierschnie Gmachi spinczowskieo kamienia ozdobione vistawicz ma. A sczity skamienia powierschu sczitol wedlie wizerąką zobudwą stron vistavicz ma. Takze komini y Fusy do pieczow wedlie wizeronką kamienne zrobicz ma, A od thego domu zobu stron mury na frambugach sgankami zaskliepistemi nazui 6 wedlie miari vinie

się powinien y z obu stron Gankow okna kamienne vedlie proporcziey vistawicz ma, w ktorich murach w obu stronach mają bicz wrotha wszakże od prziazdu wienkhszi wrotha ozdobione vedlug wizerąką zalkierzykiem s kamienia pinczowskieo wstawicz ma. ktoremy Gankami ma bicz chodzenie stego noueo Domu zobu rogow do starey wieze vedlug wizerąką Do ktorey starey wieze ma fundamenti opatrzicz y nowe Filiari dlya umocnienia zmurowacz takze y ganek w ktorey to wiezi powinien piwnicze zasklepicz y szciane dla chodzenia do piwnicz zmurowacz. A nad themy piwniczamy y w ganku wedlie wizerąką Gmachi Krolewskie wistawicz y ozdobicz. Takze y nad themy Gmachamy Salie okamy y odrzwiamy thim xtaltem jako w nowem Domu ozdobicz schodiki kamienne zbaliasami tak dothey salie zdwora poczowszy jako y drugiey schod w nowem Domie vistawicz powinien. Do spodniech Gmachow y tilnich wierschniech Gmachow y Gankow szczegli pawiment polozicz ma A do wierschniech Gmachow Kamienne plazi, którą wszitke robothe okrom Dachy ktorey yescze nieiest zmwioney Anigo zatę pieniądze robicz powinien podyąlszcie do s. Barthłomieya wprzisleń Roku 158sostem wistawicz y zrobioną potinkowawsy oddacz. Do ktorey robothi niema miecz omieskania cziesielskiey robothi tak polozenia pientra y dachu dla lacznego pothem zmuouienia przikriczia. Drzewo y zeliaza na Anki y na kraty do skliepow dodawacz wedlie pothrzebi naszym kostem rozkazamy. Za którą wszitke Robothe materia y Groszkamienie y postupilissmi mu przy jurgielczie legodorocznem Czterech stu zlothich. Na ktorey od nas osobney list ma sescztisziency y sto zlothich, ktore z jurgieltem zloncziwsi cziny sescztisziency y piędzet zlothich ktore iemu bendą za osobnem listem naszym zebiszcie roboczcie omieszkanie niedzialo zaplaczone ex nunc dwatisziącza zlothich. A drugie dwatisziącza zlothich na Dzień Nowego liatha blisko prziszley A pultora tisziącza zlothich na s. Woyciech. A ostatek Tisziącz zlothich na dzień S. Jana. A wedle brania pieniedzey ma robothe wistawicz zebi zate summe pieniedzey doszicz uczinil yakoszcie podyął. Działoszcie w Niepolomiczach. dnja osmego Miesziącza lipcza. Roku Bozeo MoDoLXXX Piątheo Panowania Naszeo Dziesziąthego.

II.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Lustracje i Rewizje. N. 65. Magna Procuratio Arcis Cracoviensis seu Oeconomia Wielkorządowa. Folio 99-115.

Inwentarz oddania Zamku y Folwarku Łobzowskieo Roku 1595 dnia 1 Augusti.

Zamek Łobzowski murowany

Za crola IEMczy S. pamieczy Stephana w Roku 1536 restaurowany y kamienicza iedna z Fundamentu nowo zmurowana przikrytha zawartha y ochedozona.

Druga takze kamienicza sthara reformowana ochedozona.

Pothym za Crola Ieo Mczi Zigmunta Trzeciego w roku 1594 theyze kamienicze niemala czesc przimurowana y zawartha.

Naprzod do zamku wchodząc

Nad Bramą Wielgą y przedniejszą do kthorey wiazd od szadzawek INSIGNIA troie Coronne.....

Pierwszey Czesci zamku thego Kamienicza Sthara kthora po prawey recze nawescziu od szadzawek w dziecziniech ku wschodu słonca iesth postanowiona. Pałacze y gmachy rozmaithy spisane. Nad nią Insignia Coronne i W. X. Litt. dawne troie. [Dalej] . . . Gmach nowo przibudowany . . .

Druga część teo Zamku nowo wsitka postawiona za Crola Ieo Mczy Stephana S. Pamieci na Zachod słonca